

Tomaszewski, Jerzy

"Deutsche Gesandtschaftsberichte aus Prag. Innenpolitik und Minderheitenprobleme in der Ersten Tschechoslovakischen Republik", Teil I: "Von der Staatsgründung bis zum ersten Kabinett Beneš 1918-1921. Berichte des Generalkonsuls von Gebstattel, des Konsuls König und des Gesandten (...)"

Przegląd Historyczny 76/1, 164-166

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

nie były olśniewające. Chersoń, jak stwierdził sam autor, nie zastąpił Polsce Gdańską, nie zastąpił go nawet południowoschodnim prowincjom Rzeczypospolitej: Ukrainie, Podolu, Wołyniowi.

Część swych rozważań, jak już wspomniano, autor poświęcił działalności Polaków nad Morzem Czarnym w pierwszej połowie XIX w. Chodzi przede wszystkim o Odessę. Należy bowiem stwierdzić, że część Polaków mimo utraty przez Polskę niepodległości nadal przywiązywała duże znaczenie do handlu czarnomorskiego. Zwłaszcza handel zbożem odżył już w pierwszych latach XIX stulecia. W Odessie powstało wówczas polskie towarzystwo handlowe, zbudowano magazyny zbożowe, zakupiono statek. Aktywną działalność prowadzili tu m.in. Fryderyk Moszyński i Hieronim Sobański.

W latach trzydziestych wśród polskich ziemian zrodziła się koncepcja założenia w Odessie domu kupieckiego, zaś w następnym dziesięcioleciu Teodor Mańkowski, ziemianin z Podola, wraz z bratem Wacławem założyli w Odessie Bank Rolniczo-Przemysłowy. Miał on wspomagać eksport pszenicy z Podola i Ukrainy na rynki zachodnie. Największym potentatem w handlu zbożem w Odessie był w tym czasie hrabia Władysław Michał Branicki.

Na przełomie XVIII i XIX w. rosyjskie porty czarnomorskie, a zwłaszcza Odessa, nabrały ekonomicznego znaczenia także dla Galicji. Najbardziej ożywione stosunki handlowe między Galicją a Odessą panowały w ostatnich piętnastu latach pierwszej połowy XIX w.

Praca nie jest pozbawiona drobnych potknięć. I tak na s. 6 chodzi zapewne o rok 1774 a nie 1744, zaś na s. 14 brakuje numeru cytowanego artykułu traktatu pokojowego w Kuczuk-Kainardzi. Nie wszystkie też oceny i wnioski można przyjąć z pełnym przekonaniem. To ostatnie może się jednak okazać walorem, gdyż podobna czytelnika do refleksji. W sumie otrzymaliśmy publikację bardzo interesującą i wartościową naukowo. Napisana przy tym przejrzystym i żywym stylem, stanowi lekturę niezmiernie atrakcyjną, co nie tak często znów charakteryzuje prace z zakresu historii gospodarczej.

Leszek Piątkowski

Deutsche Gesandtschaftsberichte aus Prag. Innenpolitik und Minderheitenprobleme in der Ersten Tschechoslowakischen Republik. Teil I: Von der Staatsgründung bis zum ersten Kabinett Beneš 1918—1921. Berichte des Generalkonsuls von Gebattel, des Konsuls König und des Gesandten Professor Saenger, ausgewählt, eingeleitet und kommentiert von Manfred Alexander, R. Oldenbourg Verlag, München—Wien 1983, s. 751. Veröffentlichungen des Collegium Carolinum, Band 49/I.

Każdy historyk, zainteresowany dziejami międzywojennej Czechosłowacji, z wdzięcznością przyjmie owoce inicjatywy Collegium Carolinum w Monachium — edycję raportów niemieckich placówek (konsulatu, następnie poselstwa) w Pradze, dotyczących zagadnień polityki wewnętrznej tego państwa. Jest to do pewnego stopnia *novum* w dziedzinie wydawnictw dokumentów dyplomatycznych, z reguły zawierających materiały do historii polityki zagranicznej. Jak wynika ze wstępu, wydawcy zamierzali początkowo opublikować wyłącznie raporty, których przedmiotem były wewnętrzne problemy polityczne Czechosłowacji, rezygnując z problematyki dyplomatycznej oraz gospodarczej. Okazało się jednak, że ściśle rozdzielanie polityki wewnętrznej od zagranicznej jest niemożliwe, zwłaszcza tam, gdzie przedmiotem sprawozdawczości były zagadnienia mniejszości niemieckiej.

Postanowiono więc uwzględnić niektóre raporty dotyczące spraw zagranicznych, gdy łączyły się z zagadnieniami wewnętrznymi. Nastąpiło to w postaci zamieszczenia dodatku, który obejmuje tę ostatnią kategorię dokumentów.

I tu nasuwa się najważniejsza wątpliwość, dotycząca metody edycji. Podstawowa część omawianego tomu obejmuje 216 raportów (od 28 października 1918 do 4 października 1921), zaś dodatek 52 dokumenty (od 14 października 1918 do 30 lipca 1921). Aczkolwiek uważny czytelnik dostrzeże różnice treści tych dwóch części tomu, to przecież liczne kwestie pojawiają się w obydwóch. Dobre rozumienie treści raportów zamieszczonych w podstawowej części wymaga w rezultacie równoległej lektury — zgodnie z chronologią — dokumentów zawartych w dodatku, a to jest niezbyt dogodne dla czytającego. Tak up. dopiero w owym dodatku dowiadujemy się szczegółów o zmianach personalnych w placówce praskiej, podczas gdy w części podstawowej możemy się ich tylko domyślać ze zmiany podpisów pod raportami. Znacznie dogodniejszy byłby więc układ chronologiczny całości; jeśli zaś wydawcy uważali za niezbędne wydzielić dokumenty zawarte w dodatku, wystarczyłoby je oznaczyć odmiennymi symbolami.

Dokumenty publikowane są przeważnie w całości. W niektórych wypadkach pominięto fragmenty nie dotyczące bezpośrednio polityki wewnętrznej, odpowiednio to zaznaczając. Jest też dokument, który w oryginale zawiera wstęp historyczny i etnograficzny dotyczący Słowacji, pominięty w tym tomie (nr A51, raport z 12 lipca 1921 z Morawskiej Ostrawy). Są też drobne opuszczenia informacji o charakterze formalnym (np. odesłanie do wycinków prasowych), które chyba mogły pozostać w opublikowanym tekście.

Dokumenty opatrzone są niezbyt obszernymi, lecz wystarczającymi i rzeczowymi informacjami dotyczącymi ich cech kancelaryjnych, formy oraz ewentualnych dopisków. Wydawcy pamiętali także o zamieszczeniu pewnej liczby wyjaśnień dotyczących osób lub niektórych faktów wzmiankowanych w tekście.

Z uznaniem należy przyjąć wprowadzenie wszędzie poprawnej pisowni nazwisk czeskich i słowackich, które w dokumentach miały rozmaitą, niekonsekwentną postać. Natomiast niedogodne jest zachowanie niezmienionych nazw geograficznych, z reguły w wersji niemieckiej. Wprawdzie zainteresowany badacz znajdzie informatory, które pozwolą ustalić współczesną formę czeska, a niektóre nazwy są dostatecznie znane, by nie wymagały komentarza (np. Karlový Vary — Karlsbad), lecz nieraz zmusza to czytelnika do uciążliwych poszukiwań. Jest zaś parę przypadków, które mogą się okazać orzechem niełatwym do zgryzienia. Nie każdy nawet, kto dobrze zna współczesną Pragę, znajdzie na jej planie adres Heuwagplatz 7, gdzie mieściło się jedno z biur niemieckiego konsulatu. Czasem zaś taki szczegół może mieć znaczenie dla historyka.

Treść raportów świadczy, że autorami ich byli ludzie dobrze zorientowani w stosunkach czeskich, gorzej w słowackich, dysponujący zarazem możliwością uzyskania dodatkowych informacji od rozmaitych osób. Szczególnie wiele uwagi — co łatwo zrozumieć — poświęcono zagadnieniom niemieckiej mniejszości na ziemiach czeskich. W tej mierze raporty nie zawsze są całkiem bezstronne, choć nie zmienia to ich wartości źródłowej. Dużo cennych wiadomości dotyczy czeskich i słowackich partii politycznych, ich działalności i zakresu wpływów. W wielu miejscach spotykamy interesujące dane biograficzne o politykach oraz opinie o nich. Raporty notowały rozmaite plotki, które zweryfikować można w zestawieniu z innymi dokumentami, zwłaszcza opublikowanymi w Czechosłowacji. Plotka — także fałszywa — bywa jednak również faktem historycznym, a nie tak łatwo zdobyć na jej temat informacje źródłowe.

W niektórych kwestiach (np. o realnej wartości armii czechosłowackiej, o stosunkach między oficerami francuskimi a kadrą krajową, o problemach wyznaniowych) informacje i opinie autorów raportów nie zawsze potwierdzają powszech-

nie przyjmowane przez historyków tezy. Oczywiście, raporty również bywają obciążone subiektywizmem, lecz tym niemniej skłaniają do ponownej analizy niejednej kwestii.

Historyków ruchu robotniczego zainteresują raporty opisujące sytuację w partii socjaldemokratycznej, strajki, a także procesy prowadzące do powstania partii komunistycznej. M.in. na uwagę zasługuje bardzo wysoka ocena B. Šmerala, jakkolwiek towarzyszy temu krytyka jego działalności. Konsul von Gebattel pisał 8 stycznia 1919 r.: „Dr. Šmeral, der als geistig höchstehende aller tschechischen Parteiführer gilt, überregt an Ansehen und Einfluss ganz bedeutend den nominellen Obman der tschechoslowakischen Sozialdemokraten dr. Němec.” (s. 131—132). W świetle tych raportów jasno widać, jak trudno jest współczesnym badaczom przeprowadzić analizę działalności oraz poglądów tego wybitnego działacza robotniczego, wymykającego się schematom i uproszczonej klasyfikacji.

Czytelnik polski z pewnym rozczarowaniem stwierdzi, że niewiele miejsca w raportach poświęcono mniejszości polskiej. Natomiast z zainteresowaniem przeczyta niektóre opinie Masaryka, wyjaśniające przyczyny jego nieufności wobec Polski w okresie objętym tomem. Warto także zwrócić uwagę na koncepcje dotyczące stworzenia ponadpaństwowych form organizacyjnych krajów Europy środkowej, włącznie z Bałkanami, przewijające się w wypowiedziach Masaryka i niektórych innych czeskich polityków.

Wśród spraw wewnętrznych, o których należało się spodziewać wielu informacji, zabrakło analizy przebiegu i wyników spisu ludności z lutego 1921 r. Znajdujemy zaledwie parę wzmianek na ten temat. Wiadomo, że spis wywołał wielkie zainteresowanie wśród mniejszości oraz pociągnął ostre konflikty, toteż jest nieprawdopodobne, by placówka niemiecka o nim milczała. Być może, obszerniejsze raporty zakwalifikowano do odmiennej kategorii, niż polityka wewnętrzna. Szkoda jednak, że wydawcy je pominęli.

Tom uzupełniają podstawowe dane biograficzne o sześciu przedstawicielach Niemiec w Pradze w okresie objętym tomem, indeks nazwisk oraz indeks przedmiotowy (uwzględniający nazwy geograficzne, nazwy instytucji, gazety oraz partie).

Omawiane wydawnictwo będzie wręcz niezastąpioną pomocą dla każdego historyka, zajmującego się dziejami wewnętrznymi Czechosłowacji. Życzyć sobie należy, by dalsze tomy ukazały się wkrótce.

Jerzy Tomaszewski

Stanisław Gregorowicz, *Polsko-radzieckie stosunki polityczne w latach 1932—1935*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich — Wydawnictwo, Wrocław 1982, s. 271.

Po zapoznaniu się z monografią Stanisława Gregorowicza można dojść do wniosku, iż krajowy rynek wydawniczy wzbogacił się tym razem o poważną pozycję naukową. Problematyka stosunków polsko-radzieckich, niezwykle istotna z badawczego punktu widzenia, nastęrcza jednak szereg trudności, z którymi wielu historyków nie potrafi sobie poradzić. Uniknięcie deformacji w odtwarzaniu przeszłości stanowi najlepszy probierz tego, czy autorowi udało się osiągnąć powodzenie w realizacji celu *stricte* naukowego. Pragnę zaryzykować twierdzenie, że Gregorowicz wyszedł, obronną ręką z przedsięwzięcia, którego podjęcie niosło ze sobą niemałe ryzyko.

Pracę swą autor oparł na bazie archiwalnej przedwojennego polskiego MSZ oraz na licznych wydawnictwach dokumentów dyplomatycznych, prasie polskiej i pamiętnikach osób parających się polityką. Na szczególne wyróżnienie zasługuje